

s. Bruna od Maryi

# **ALICJA LENCZEWSKA**

## **MISTYCZKA Z PZPR**



*s. Bruna od Maryi*

**Alicja Lenczewska**

**Mistyczka z PZPR**

Link do filmu: <https://youtu.be/fn2akoYqebU>

**Zostań Patronem kanału – wesprzyj, proszę, moja praca:**

Fundacja Biskupa Hugona  
Bank Pocztowy S.A. 17 1320 1104 3006 5417 2000 0001  
tytułem: pustelnicy-youtube

**Wszystkie analizy są oparte na następujących wydaniach pism Alicji Lenczewskiej:**

Alicja Lenczewska, „Świadectwo. Dziennik duchowy”, Wyd. Agape, Poznań 2018.

Alicja Lenczewska, „Słowo pouczenia”, Wyd. Agape, Poznań 2019.

Jeżeli nie zazaczyłam inaczej wypowiedzi cytowane przez Alicję Lenczewską rzekomo pochodzą od Pana Jezusa.

**Skróty:**

ALŚD – Alicja Lenczewska „Świadectwo. Dziennik duchowy”

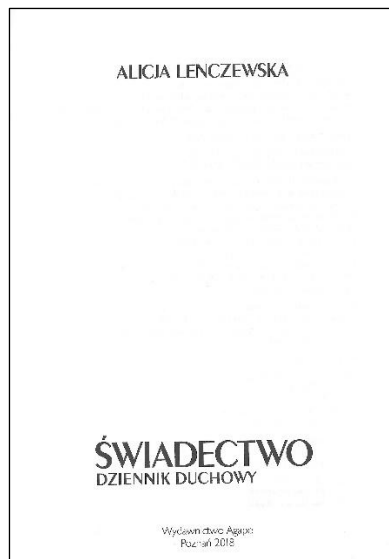
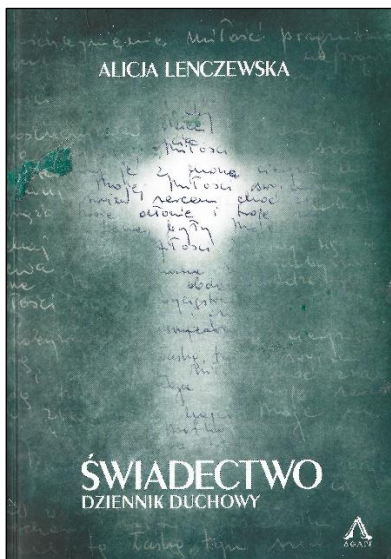
ALSP – Alicja Lenczewska „Słowo pouczenia”

KKG – Katechizm kard. Gaspariego

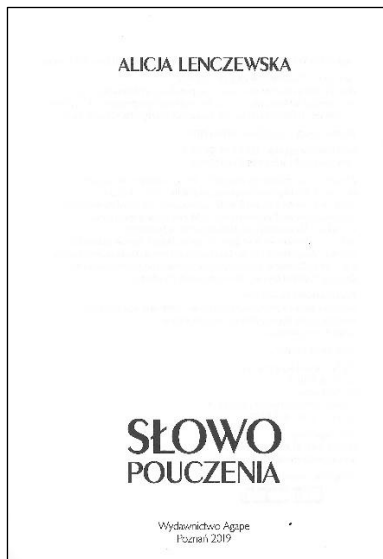
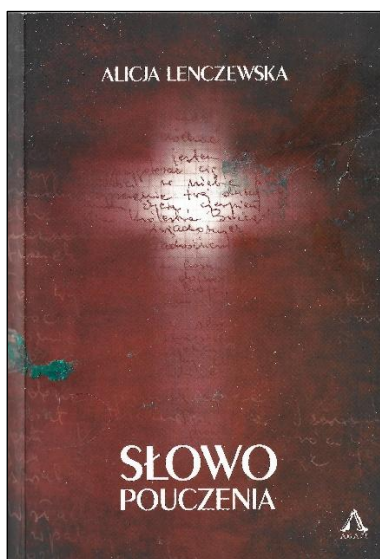
BF – Breviarium fidei. Wybór doktrynalnych wypowiedzi Kościoła

Żeby nie było wątpliwości odnośnie do tego z jakich wydań korzystałam wskanowałam okładki i strony tytułowe (okładki są zniszczone, książki były używane przez ofiarodawcę):

Alicja Lenczewska „Świadectwo. Dziennik duchowy”



Alicja Lenczewska „Słowo pouczenia”



### **Literatura dodatkowa:**

„Breviarium fidei. Wybór doktrynalnych wypowiedzi Kościoła”, pod red. Stanisław Głowa SJ, Ignacy Bieda SJ,

Księgarnia św. Wojciecha, Poznań 1997.

Dokumenty soborów powszechnych, <https://sobory.ovh> [dostęp: 12.02.2026].

„Katechizm katolicki kard. Gasparriego”, <https://www.piusx.org.pl/katechizm/> [dostęp: 12.02.2026].

Redakcja TWM, „Radość rozsadzająca serce”, <https://trwajciemilosci.pl/radosc-rozsadzajaca-serce/> [dostęp: 12.02.2026].

**Wszystkie cytaty z nauczania Kościoła zostały**  
**dla ich uwyrażnienia**  
**oznaczone grafiką:**



## SPIS TREŚCI:

1. Brak *nihil obstat* (jest tylko *imprimatur*) – s. 5
2. Wątpliwy życiorys i sposób myślenia – s. 6
3. Fundamentalna wątpliwość odnośnie do prawdziwości  
„objawień” Lenczewskiej – s. 7
4. Przekonanie Lenczewskiej o własnej ważności – s. 8
5. Herezje – s. 11
6. Treści o charakterze pogańsko-newage’owskim – s. 17
7. Wypowiedzi niezrozumiałe, bełkotliwe i bezsensowne – s. 21

# 1. Brak *nihil obstat* (jest tylko *imprimatur*)

„Świadek. Dziennik duchowy”	„Słowo pouczenia”
<p>Imprimatur: Wikariusz Generalny, Biskup Henryk Wejman Copyright © Wydawnictwo Agape sp. z o.o. Wszelkie prawa zastrzeżone. Całość tej publikacji ani żadna jej część nie może być wykorzystywana ani powielana bez pisemnej zgody wydawcy, z wyjątkiem krótkich cytatów, przytaczanych w artykułach i recenzjach.</p> <p>Wydanie drugie zmienione, Poznań 2018 ISBN (oprawa miękka): 978-83-64774-60-7 ISBN (oprawa twarda): 978-83-64774-61-4</p> <p>Z całego serca dziękujemy wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do powstania niniejszej publikacji, a zwłaszcza: ks. abp. Andrzejowi Dziędze, bp. Henrykowi Wejmanowi, ks. Maciejowi Bagdzińskiemu, ks. Jackowi Skowrońskiemu, Misji Matki Bożej Świątliwości wraz z jej rektorem, ks. Andrzejem Trojanowskim, s. Teresie Łozowskiej, Dorocie, Sławomirowi i Oldze Lenczewskim, Iwonie i Grzegorzowi Kępistym, Marii Bindzie, Bogdanie Bochdan, Jolancie Słobodzie, Kamili Dzwonek, Grażynie Wojciechowskiej i Mirosławowi Szewłodze.</p> <p>Projekt okładki: Paweł Fiszer Redakcja: Iwona Kępisty, Bartłomiej Grysa, Agnieszka Bystrzanowska Korekta: Iwona Kępisty, Bartłomiej Grysa, Aleksandra Jędrzejczak Skład: Maria Łukomska</p> <p>Druk: Edica, Poznań</p> <p>Wydawnictwo Agape sp. z o.o. ul. Panny Marii 4 60-962 Poznań e-mail: wydawnictwo@agape.org.pl tel./fax (+48) 61 852 32 82</p> <p>Dział handlowy tel./fax (+48) 61 852 32 80 e-mail: sklep@milujciesz.org.pl</p> <p>Księgarnia internetowa: sklep <b>Milujcie się!</b></p>	<p>Imprimatur: Wikariusz Generalny, Biskup Henryk Wejman, 20 lipca 2015, Szczecin Copyright © Wydawnictwo Agape sp. z o.o. Wszelkie prawa zastrzeżone. Całość tej publikacji ani żadna jej część nie może być wykorzystywana ani powielana bez pisemnej zgody wydawcy, z wyjątkiem krótkich cytatów, przytaczanych w artykułach i recenzjach.</p> <p>Wydanie drugie zmienione, Poznań 2019 ISBN (oprawa miękka): 978-83-64774-68-3 ISBN (oprawa twarda): 978-83-64774-69-0</p> <p>Z całego serca dziękujemy wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do powstania niniejszej publikacji, a zwłaszcza: arcybiskupowi Andrzejowi Dziędze, biskupowi Henrykowi Wejmanowi, ks. Mieczysławowi Piotrowskiemu, ks. Maciejowi Bagdzińskiemu, ks. Jackowi Skowrońskiemu, Misji Matki Bożej Świątliwości wraz z jej rektorem, ks. Andrzejem Trojanowskim, s. Teresie Łozowskiej, Dorocie, Sławomirowi i Oldze Lenczewskim, Iwonie i Grzegorzowi Kępistym, Marii Bindzie, Bogdanie Bochdan, Jolancie Słobodzie, Kamili Dzwonek, Grażynie Wojciechowskiej i Mieczysławowi Szewłodze.</p> <p>Projekt okładki: Paweł Fiszer Redakcja: Iwona Kępisty, Bartłomiej Grysa, Aleksandra Jędrzejczak Korekta: Iwona Kępisty, Aleksandra Jędrzejczak Skład: Maria Łukomska</p> <p>Druk: Edica, Poznań</p> <p>Wydawnictwo Agape sp. z o.o. ul. Panny Marii 4 60-962 Poznań e-mail: wydawnictwo@agape.org.pl tel./fax (+48) 61 852 32 82</p> <p>Dział handlowy tel./fax (+48) 61 852 32 80 e-mail: sklep@milujciesz.org.pl</p> <p>Księgarnia internetowa: sklep <b>Milujcie się!</b></p>

*Nihil obstat* nie jest konieczne wymagane. Jest to jednak istotna recenzja, która zawsze musi zawierać w sobie potwierdzenie, że w treści publikacji nie ma nic sprzecznego z nauczaniem Kościoła. Żadne kurtuazyjne błogosławieństwa ani pochwały pisane przez teologów nie mogą tego tak specyficznego certyfikatu zastąpić. Jak się będą Państwo mogli w dalszym ciągu prezentacji przekonać, poglądy sprzeczne z nauczaniem Kościoła Alicja Lenczewska prezentuje wielokrotnie.

## 2. Wątpliwy życiorys i sposób myślenia

Ponieważ coraz częściej można natrafić na starannie wypreparowane życiorysy Lenczewskiej należy podkreślić, że istotnym jego elementem była przynależność do PZPR. Poziom mentalny jest „kanonizatorów” najlepiej widać po tekście<sup>1</sup>, w którym napisano:

W 1952 roku Alicja zdała maturę i zaczęła pracować jako nauczycielka w wiosce Banie. Po dwuletnim kursie pedagogicznym awansowała na stanowisko zastępcy inspektora szkolnego w Gryfinie i dlatego musiała zapisać się do komunistycznej partii (PZPR). Jej katolicyzm był wtedy bardzo powierzchowny, a w pewnych kilkuletnich okresach była poza Kościołem, żyjąc niezgodnie z Dekalogiem.

Jest to zwykła manipulacja obliczona na to, że odbiorcy nie pamiętają czasów komunizmu w Polsce. Do partii wcale nie musiała się zapisywać. Gdyby zachowywała się etycznie, jak wielu nawet niekoniecznie wierzących Polaków, po prostu miałaby zablokowaną drogę awansu. Fakt, że wielu Polaków dla kariery decydowało się na zapisanie do partii komunistycznej nie czyni tego moralnie obojętnym. Co ciekawe fragment o przynależności do PZPR jest pominięty w zawierającej na wstępie jej życiorys książce „Świadectwo. Dziennik duchowy”<sup>2</sup>.

Jeśli popatrzymy po życiorysach sławnych świętych będących nawróconymi grzesznikami (jak np. św. Augustyn czy św. Paweł) to znajdziemy w nich bardzo jasne potwierdzenie ich żalu z powodu konkretnych win. U Alicji Lenczewskiej nic takiego nie ma.

---

<sup>1</sup> Por. Redakcja TWM, „Radość rozsadzająca serce”, <https://trwajciewmilosci.pl/radosc-rozsadzajaca-serce/> [dostęp: 12.02.2026].

<sup>2</sup> ALŚD, ss. 10. 27.

### 3. Fundamentalna wątpliwość odnośnie do prawdziwości „objawień” Lenczewskiej

ALŚD s. 161:

pn. 21 VII 86, g. 15:15

– Jak odróżnić Twoje słowa od moich własnych myśli?

† Nie trzeba odróżniać. Jeśli przychodzisz do Mnie na rozmowę i prosisz o nią, wszystkie myśli, jakie pojawiają się w twoim umyśle, są ode Mnie. Twoje pytania także są z Mojego natchnienia.

Ja kieruję całością rozmowy i pokazuję ci sprawy, o które powinnaś pytać. Tym bardziej odpowiedzi są Moje.

Rzekomy Pan Jezus zdaje się nie przywiązywać żadnej wagi do tego, czy notowane słowa, które będą podpisane jego imieniem są rzeczywiście jego słowami czy urojeniami Lenczewskiej!

ALŚD s. 217:

– Czy w Twych słowach z ostatnich dni nie było moich wydumanych spekulacji?

† Nie, dziecko Moje. Nie byłabyś w stanie tego wymyśleć. Są to Moje słowa. Nie analizuj. Przyjmuj z ufnością.

Krótko mówiąc: Sama miewa wątpliwości!

## 4. Przekonanie Lenczewskiej o własnej ważności

ALŚD s. 274:

Ty powinnaś być Ewangelią, bo w tobie złożona jest prawda o Mnie. Nie ukrywaj jej, nie zachowuj tylko dla siebie. Albo tylko dla niektórych wybranych Moich dzieci.

Dałem ci prawdę o Sobie, abyś przekazywała i pokazywała ją wszystkim. Aby oświeślała ciemność świata i ogrzewała jego chłód.

Co ciekawe podobne bzdury można znaleźć u innej popularnej urojenistki Marii Valtorty, która z kolei przez „objawiającego” się jej złego ducha jest nazywana nowym św. Janem Ewangelistą.

ALŚD s. 621 (słowa Alicji Lenczewskiej):

I Twoja miłość jest moją miłością, a moja Twoją.

I jesteśmy jedno:

Ty, który jesteś wszystkim, i ja, która jestem niczym.

Wtedy dotyka mnie grzeszność całego świata i pragnę jak Ty cierpieć i umierać, by zbawiać świat.

Wtedy mogę prosić o wszystko, a Ty spełniasz, bo to Ty prosisz we mnie Ojca Swego.

I płynie krew z moich ran, i uwalnia, i zbawia naprawdę, bo stałam się Hostią ofiarną na ołtarzu mego życia.

Dzięki Ci za łaskę Twej miłości i Twego bólu.

ALŚD s. 865:

Jesteś chodzącym wśród ludzi zadośćuczynieniem tak, jak Ja nim byłem i jestem nadal.

Każda chwila twego życia ma odtąd nieskończoną wartość, o ile w twym sercu trwa i jest żywy akt ofiary.

Wiedz, że tak, jak Mnie posłał Ojciec, i po to przyszedłem na świat jako Człowiek – tak ty również zaistniałaś i jesteś po to, by być ofiarą odkupienia świata.

Włączyłem cię w Moje życie i jesteś jego częścią, aby spełniało się w tobie i przez ciebie Moje posłannictwo wobec dzieci Moich.

ALŚD s. 877:

† Nie bój się, moje dziecko, Ja jestem w tobie.

Żeby zmartwychwstać w pełni, trzeba się dać ukrzyżować całkowicie.

Nie lękaj się Mnie i Mojego daru ukrzyżowania – pragnę w tobie zmartwychwstać dla wiecznej chwały Mojej i uwolnienia wielu.

ALŚD s. 915:

Jeśli miłość w tobie jest większa niż ból – zbawiasz, jak Ja zbawiłem poprzez Moją ofiarę miłości z Siebie.

ALŚD s. 290:

Dołączaj swoją ofiarę do Mojej. Umieraj ze Mną na ołtarzu. I zmartwychwstawaj w zjednoczeniu ze Mną i razem ze Mną.

Nieś swój krzyż każdego dnia na Mój ołtarz, aby tam razem ze Mną umrzeć za świat, za Mój lud, który trzeba ratować.

Czego naucza Kościół:



I nie ma w żadnym innym zbawienia, gdyż nie dano ludziom pod niebem żadnego innego imienia, w którym moglibyśmy być zbawieni. (Dz 4, 12)

Chociaż był Synem, nauczył się posłuszeństwa przez to, co wycierpiał. A gdy wszystko wykonał, stał się sprawcą zbawienia wiecznego dla wszystkich, którzy Go słuchają. (Hbr 5, 8–9)

KKG 99. Dzieło Odkupienia, dokonane przez Jezusa Chrystusa, polega na tym, że „dla miłości zbyt wielkiej, którą umiłował nas, przez najświętszą swoją mękę na drzewie krzyża wysłużył nam usprawiedliwienia i uczynił za nas zadość Bogu Ojcu” (Sobór Tryd.).

KKG 102. Jezus Chrystus poniósł mękę i śmierć za wszystkich ludzi bez wyjątku.

Pius XI, encyklika „Misericordissimus Redemptor”:

Chociaż obfite odkupienie Chrystusa szczodrnie nam "darowało wszystkie grzechy" (Cf. Kol 2,14), to jednak przez to dziwne zrządzenie Mądrości Boskiej, na mocy którego jesteśmy w możności dla Ciała Chrystusa, Kościoła, (Cfr. Kol 2, 13) ciałem naszym zdziałać to, co niedostawało jeszcze do cierpienia Chrystusa, możemy, ba - nawet musimy do chwały i zadośćuczynienia, „które Chrystus imieniem grzeszników złożył Bogu”, dołączyć także nasze wysławianie i nasze zadośćuczynienie. Lecz zawsze pamiętać musimy o tym, że cała siła ekspiacji wypływa z krwawej ofiary Chrystusa, która bezustannie wznawia się na naszych ołtarzach w sposób bezkrwawy.

Żadna Lenczewska nikogo nie współ-zbawia!

ALŚD s. 627 (słowa Alicji Lenczewskiej):

Odnalazłam się w roli Maryi i zaczynam dostrzegać inne znaki, które wprawdzie mówiły mi, że taką masz dla mnie rolę.

† Przyjmij ją i bądź cicha i ufna jak Ona.

[wt. 25 VIII 87], g. 13:45

- Wymowna była ta ofiara Mszy św. Czułam się jak Matka Jezusa, gdy krzyżowano Go na Golgocie.

Jak trzeba mieć ukształtowane myślenie żeby porównywać swoją rolę do roli Matki Bożej? Ta  
zuchwałość Lenczewskiej nie jest jedynie efektem pentekostalno-protestanckiego rozumienia wiary.  
Skąd wiek jak czuła się Matka Boża na Golgocie!?

## 5. Herezje

ALSP s. 246 (słowa Alicji Lenczewskiej):

- Wczoraj, podczas odprawiania drogi krzyżowej Pan dał mi zrozumieć, że całe życie ziemskie człowieka służy do tego, aby wyzbył się skazy grzechu pierworodnego, którym jest pycha, i aby przygotował swą duszę do życia w Bogu.

Życie tu jest pierwszym etapem czyścica.

Od skutków grzechu pierworodnego uwalnia nas chrzest, a czyściec nie rozpoczyna się na ziemi. Mamy tu dwie herezje w jednym zdaniu! Kościół naucza, że:

Jeśli chodzi o chrzest:



Kan. 5. Jeśli ktoś przeczy temu, że łaska Pana Naszego Jezusa Chrystusa udzielona na chrzcie gładzi winę grzechu pierworodnego, albo też twierdzi, iż nie odpuszcza [ona] tego wszystkiego, co ma prawdziwy i właściwy charakter grzechu, lecz tylko zaciera lub sprawia, że nie bywa dalej poczytywane jako wina – niech będzie wyłączony ze społeczności wiernych<sup>3</sup>.

KKG 348. Sakrament chrztu jest to sakrament, ustanowiony od Jezusa Chrystusa przez obmywanie; człowiek ochrzczony staje się członkiem mistycznego ciała Chrystusowego, którym jest Kościół; otrzymuje odpuszczenie grzechu pierworodnego i wszystkich grzechów uczynkowych, jeżeli jakie ma, z całą karą należną za nie; i staje się zdatnym do przyjmowania innych sakramentów.

Jeśli chodzi o czyściec:



Jeśliby prawdziwie pokutujący zakończyli życie w miłości [Boga] jeszcze przed godnym zadośćuczynieniem czynami pokutnymi za popełnione grzechy i zaniebdania, wówczas ich dusze – jak to nam brat Jan [Parastron OFM] wyjaśnił – zostaną po śmierci oczyszczone karami czyścicowymi, czyli ekspiacyjnymi<sup>4</sup>.

KKG 585. Po sądzie szczegółowym dusza, jeżeli nie będzie mieć łaski z powodu grzechu śmiertelnego, zaraz idzie do piekła; jeżeli jest w stanie łaski, a jest także wolna od wszystkich grzechów powszednich i od wszystkich kar doczesnych, idzie zaraz do nieba; jeżeli zaś jest wprawdzie w stanie łaski, ale jeszcze ma na sobie jakiś grzech powszedni, albo jakąś nie odpokutowaną karę doczesną, dostaje się do czyścica, dopóki nie uczyni w zupełności zadość sprawiedliwości Bożej.

<sup>3</sup> Sobór Trydencki, Sesja V, „Dekret o grzechu pierworodnym” [w:] „Breviarium fidei. Wybór doktrynalnych wypowiedzi Kościoła”, pod red. Stanisław Głowa SJ, Ignacy Bieda SJ, Księgarnia św. Wojciecha, Poznań 1997, s. 202.

<sup>4</sup> Sobór Lyoński II, „Wyznanie wiary Michała Paleologa” [w:] „Breviarium fidei...”, s. 596.

ALŚD s. 314:

Człowiek nie widzi tego świata, który istnieje rzeczywiście. Widzi natomiast świat materialny, którego tak naprawdę nie ma, bo staje się na czas życia ludzkości. Ciągłe się staje i jest jej dany jako miejsce i możliwość dokonania ostatecznego wyboru.

Duch dyktujący Lenczewskiej przesłania twierdzi zatem – wbrew temu, czego naucza Kościół Święty, że świat materialny, to co fizyczne, cielesne – nie istnieje. Tymczasem:



Sobór Laterański IV, „Konstytucja o wierze katolickiej”:

1, 2.Ojciec rodzący, Syn rodzący się, Duch Święty pochodzący: współistotni i równi sobie, współwzzechmocni i współwieczni; jedna Zasada wszechświata, Stwórca wszystkiego, co widzialne i niewidzialne, duchowe i cielesne. On to swoją wszechmocną potęgą równocześnie, od początku czasu, stworzył z niczego jeden i drugi rodzaj stworzeń, duchowe i cielesne, to znaczy anielskie i ziemskie, a wreszcie [stworzenie] ludzkie, jako współukształtowane zarówno z ducha, jak i ciała<sup>5</sup>.

Sądzę, że jest dla nas wszystkich jasne, że Bóg nie jest Stwórcą iluzji. Jeżeli przyjęlibyśmy za fakt twierdzenie, że świata materialnego nie ma, logiczną konsekwencją tegoż byłoby również, że wcielenie i zbawienna dla nas Męka naszego Pana musiałby być iluzją! Co za bezbożna i bluźniercza myśl!

\* \* \*

ALŚD s. 212:

Grzech nie jest krzywdą zadaną Bogu. Jest krzywdą, bólem, śmiercią zadaną sobie.

„Grzech” popełniony ciałem jest tylko wtedy grzechem, gdy rani duszę twoją lub czyjąś. Jeśli popełniasz go nieświadomie i nie rani niczyjej duszy, nie jest grzechem, bo nie tworzy zła.



KKG 560. Grzech uczynkowy jest to świadome i dobrowolne przekroczenie prawa Boskiego.

<sup>5</sup> Czwarty Sobór Laterański (1215), <https://sobory.ovh/lateran-iv-2.html#> [dostęp: 12.02.2026]. Por. także „Katechizm katolicki kard. Gaspariego”, <https://www.piusx.org.pl/katechizm/3#c1a2>, nr 45 [dostęp: 12.02.2026].

ALSD s. 599 (Słowa Alicji Lenczewskiej):

- Dziś dałeś mi, Panie, zrozumieć, że człowiek nie jest zły. Jest tylko bardzo biedny i bezbronny. Rzeczywiście jest zupełnie bezsilny wobec działania szatana i stąd jego grzeszność.

W raju pierwsze nieposłuszeństwo wobec Boga wyrwało człowieka spod Jego opieki.

I to nie Bóg wygnał z raju. Człowiek wyszedł sam, bo posłuchał szatana. Wyszedł więc na świat, w którym księciem jest szatan i jest w jego władaniu, choć Bóg uczynił człowieka pięknym i dobrym. Bo wszystko, co uczynił, jest piękne i dobre.

Mamy tu ni mniej ni więcej tylko podważanie istnienia wolnej woli i łaski Bożej. Człowiek jest de facto w pełni determinowany w swoich działaniach przez szatana („zupełnie bezsilny”). Nauczanie Świętej Matki Kościoła o grzechu i roli łaski Bożej jest zupełnie inne:



XVI Synod w Kartaginie:

Kan. 3 Podobnie postanowiono, że jeśli ktoś twierdzi, iż łaska Boża, która usprawiedliwia człowieka przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, ma znaczenie tylko dla odpuszczenia grzechów już popełnionych, natomiast jest bez znaczenia, gdy chodzi o pomoc w ich niepopelnianiu – niech będzie wyłączony ze społeczności wiernych<sup>6</sup>.

KKG 559. Kto mimo łaski, której Bóg zawsze udziela do zbawienia, przestępuje prawo Boskie, świadomie i dobrowolnie, popełnia grzech uczynkowy czyli osobisty.

---

<sup>6</sup> BF, s. 286.

† Ciągłe cię uczę, ale tępą uczennicą jesteś – jak każdy z was. Grzeszność pokoleń tkwi w każdej komórce ludzkiego organizmu. Zmniejsz się wówczas, gdy będziesz o tym zawsze pamiętać.



Pan skierował do mnie te słowa: Z jakiego powodu powtarzacie między sobą tę przypowieść o ziemi izraelskiej: Ojcowie jedli zielone winogrona, a zęby ścierpły synom? Na moje życie - wyrocznia Pana Boga. Nie będziecie więcej powtarzali tej przypowieści w Izraelu. Oto wszystkie osoby są moje: tak osoba ojca, jak osoba syna. Są moje. Umrze tylko ta osoba, która zgrzeszyła. (Ez 18, 1–4)

Dziedziczenie grzechów to koncepcja typowo pogańska. Jak widać po fragmencie z Księgi Ezechiela bardzo stara. Tego typu głupie „objawienia” (jak ten wpis Lenczewskiej) stoją u problemu jakim stały się w Polsce „modlitwy” i „spowiedzi” z grzechów „międzypokoleniowych”.

\* \* \*

† Pamiętaj, że Golgota jest też miejscem twojego zbawienia i Mojego zmartwychwstania. Tu otrzymałaś dar życia wiecznego w nieustającej radości.  
Gdy przyjdiesz do Mnie, pokażę ci to drugie oblicze Golgoty, które widać z nieba.

Golgota jest miejscem śmierci Pana Jezusa. Natomiast zmartwychwstanie dokonało się trzeciego dnia po złożeniu do grobu:



Anioł zaś przemówił do niewiast: «Wy się nie bójcie! Gdyż wiem, że szukacie Jezusa Ukrzyżowanego. Nie ma Go tu, bo zmartwychwstał, jak powiedział. Chodźcie, zobaczcie miejsce, gdzie leżał. A idźcie szybko i powiedzcie Jego uczniom: Powstał z martwych i oto udaje się przed wami do Galilei. Tam Go ujrzycie. Oto, co wam powiedziałem». Pośpiesznie więc oddaliły się od grobu, z bojaźnią i wielką radością, i biegły oznajmić to Jego uczniom. (Mt 28, 5–8)

Synod Laterański:

Kan. 2. Jeśli ktoś nie wyznaje właściwie i prawdziwie, według nauki świętych Ojców, że Bóg-Słowo, Jeden ze świętej wspólnotnej i czcigodnej Trójcy, zstąpił z nieba i zrodził się za sprawą Ducha Świętego z Maryi zawsze Dziewicy, stał się człowiekiem, a ciało Jego przybito do krzyża, że dla nas był On dobrowolnie umęczony i pogrzebany i że zmartwychwstał trzeciego dnia (...) – niech będzie wyłączony ze społeczności wiernych<sup>7</sup>.

<sup>7</sup> BF, s. 240.

ALŚD s. 774:

Ale Ja wydałem się za ludzi. I jeśli Moja ofiara przynosi nawet bardzo nikłe owoce – to przecież je przynosi. I nawet choćby dla uratowania jednej duszy ludzkiej pragnąłem ją ponieść.

Nikłe owoce męki i śmierci Pana Jezusa!?



KKG 104. Jezus Chrystus, umierając na krzyżu, siebie samego oddał Bogu na prawdziwą i osobliwą ofiarę nieskończonej ceny za odkupienie ludzi, dając za nich sprawiedliwości Bożej zadośćuczynienie nieskończonej wartości.

ALŚD s. 788 (słowa Alicji Lenczewskiej):

– Połowę Hostii otrzymałam...

† Połowiczna byłeś ze Mną na tej Mszy Świętej i w niepełny sposób mogłem przyjść do ciebie.

Połowiczne zjednoczenie z Panem Jezusem?



Sobór Florencki:

Skutkiem tego sakramentu, dokonywanym w duszy godnie przyjmującego, jest zjednoczenie człowieka z Chrystusem<sup>8</sup>.

---

<sup>8</sup> BF, s. 396.

ALSP s. 254:

Maryja trwała w ciszy i modlitwie, aż zstąpił na nią Duch Mój i zapłodnił Jej wnętrze Miłością, by żyła w Miłości i pielęgnowała Miłość, zanim odda ją światu<sup>71</sup>.

Zapłodnienie jest nierozzerwalnie związane ze stosunkiem seksualnym! Tam gdzie jest zapłodnienie nie ma dziewictwa! Co to za język!!!



Maryja rzekła do anioła: «Jakże się to stanie, skoro nie znam męża?» Anioł Jej odpowiedział: «Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego osłoni Cię. Dlatego też Święte, które się narodzi, będzie nazwane Synem Bożym. (Łk 1, 34–35)

Synod Toledański:

(...) z tego, że Maryja poczęła, będąc zacieniona przez Ducha Świętego, nie należy wnosić, że tenże Duch Święty jest ojcem Syna (...) Trzeba także wierzyć, że Wcielenia Syna Bożego dokonała cała Trójca, jako że Jej dzieła są nierozdzielne. (...) A dalej jako Bóg stworzyła Maryję, jako człowiek sam został przez nią utworzony: jest więc i ojcem swej matki, Maryi, i synem<sup>9</sup>.

KKG 87. Przez trzeci artykuł Składu Apostolskiego: Który się począł z Ducha Świętego, narodził się z Maryi Panny, wierzymy, że Syn Boży, ponad wszelki porządek natury, mocą Ducha Świętego, naturę ludzką, to jest ciało i duszę przyjął w przeczystym łonie najświętszej Maryi Panny i narodził się z Niej.

\* \* \*

ALSP s. 392:

Na Golgocie umarło to, co pochodziło ze świata.  
W bólach umierało i umarło ziemskie ciało Moje.  
Ja nie umarłem – zmartwychwstałem i przyoblekłem  
się Ciałem wziętym z nieba – z Ojca Mojego.

Ciało Pana Jezusa nie miało pochodzenia ziemskiego!!!



Dekret Justyniana przyjęty na synodzie w Konstantynopolu:

Jeśli ktoś mówi albo sądzi, że ciało Pana naszego Jezusa Chrystusa najpierw zostało ukształtowane w łonie świętej Dziewicy, a potem złączyło się z nim Bóg-Słowo i dusza jakoby już przedtem istniejąca – n.b.w<sup>10</sup>.

<sup>9</sup> BF, s. 243. 244. 245.

<sup>10</sup> BF, s. 229.

## 6. Treści o charakterze pogańsko-newage'owym

ALŚD s. 80:

– Co to jest myśl?

† To energia, jaką wytwarzasz i emanujesz, o określonym ładunku dobra lub zła. Ona nie ginie. Działa w świecie i przynosi skutki zależne od ładunku, jaki jej nadasz, i siły, z jaką ją wytwarzasz. Tą siłą jest pragnienie, wola.

ALŚD s. 110:

– Czym jest ten świat i wszystko, co materialne?

† Formą Mojej energii, Mojej mocy, którą nieustannie emanuję, a która ucieleśnia się w to, co właśnie widzisz, co odbierane jest przez zmysły stworzeń. Zmysły pokazują tylko jeden aspekt rzeczywistości, ten, który jest potrzebny do egzystencji materialnej, dopóki człowiek żyje w ciele.

ALŚD s. 215:

Decyzję twej woli ułatwiam przez objawienie kosmiczne, historyczne i Obietnicę Ewangelii.

ALŚD s. 111 (wypowiedź Alicji Lenczewskiej):

Podziwiam ascetów Wschodu i krytycznie odnoszę się do powierzchowności wiary wielu katolików.

Pani Lenczewska tworząca przez lata komunistyczną elitę rządzącą w Polsce gardzi katolicka ciemnotą. Oczywiście w domyśle jej wiara jest prawdziwie głęboka.

ALSD s. 117:

Ze złem nie należy walczyć, bo wszelka walka jest złem i potęguje zło<sup>18</sup>. Trzeba tworzyć i rozwijać dobro, by dla zła nie było miejsca. Siła i wielkość dobra unicestwia zło. Tak, jak światło unicestwia ciemność. Wystarczy wnieść światło, by ciemność przestała istnieć. Podobnie jest ze złem.

ALSD s. 182:

Oponowanie i wszelka walka rodzi zło po obydwu stronach. Natomiast uległość przepelniona miłością buduje dobro w tobie i kruszy zło w tym drugim.



Nie sądźcie, że przyszedłem pokój przynieść na ziemię. Nie przyszedłem przynieść pokoju, ale miecz. (Mt 10, 34)

Obleczcie pełną zbroję Bożą, byście mogli się ostać wobec podstępnych zakusów diabła. Nie toczymy bowiem walki przeciw krwi i ciału, lecz przeciw Zwierzchnościom, przeciw Władzom, przeciw rządcom świata tych ciemności, przeciw pierwiastkom duchowym zła na wyżynach niebieskich. (Ef 6, 11–12)

- ☐ Jest to końcowy etap przygotowania na przyjście końca czasu rozdzielenia człowieka i rozdzielenia świata
- ☐ i początek czasu jedności i harmonii człowieka i harmonii świata we Mnie.

To jest opowieść o „końcu świata” w stylu nie mającym nic wspólnego z językiem i pojęciami jakie znajdujemy w Biblii. Tego rodzaju pogląd nazywamy monizmem. I jest on typowy dla wielu religii pogańskich. Kościół katolicki nigdy nie nauczał, że Bóg i świat są (lub docelowo będą) jednością. Potępił takie koncepcje Sobór Florencki (Zostały umieszczone w „Zbiorze” Piusa IX)<sup>11</sup>. Ponownie odrzucił takie twierdzenia Sobór Watykański I:



#### Sobór Watykański I:

Święty, katolicki, apostołski Kościół rzymski wierzy i wyznaje, że jest jeden Bóg żywy i prawdziwy, stwórcyca oraz Pan nieba i ziemi, wszechmogący, wieczny, niezmierny, nie dający się pojąć, nieskończony zarówno pod względem umysłu, jak i woli oraz wszelkiej doskonałości. Ponieważ Bóg jest jedną i jedyną «zupełnie niezłożoną» i niezmienną duchową substancją, należy o Nim głosić, że jest rzeczowo i istotowo różny od świata, że jest szczęśliwy w sobie i ze siebie, oraz że niewypowiedzianie przewyższa wszystko, co poza Nim istnieje i daje się pomyśleć<sup>12</sup>.

---

<sup>11</sup> Wśród potępionych przez Piusa IX też znajdujemy: „jednym i tym samym są Bóg i świat, a więc duch i materia”. Por. BF, s. 180.

<sup>12</sup> Sobór Watykański I, „Konstytucja dogmatyczna o wierze katolickiej”, <https://sobory.ovh/watykan-i-2.html#>, nr 16–17 [dostęp: 12.02.2026].

ALŚD s. 81:

† Chodzi o to, by wyjść poza ciasnotę rozumu. Wtedy Ja będę mówił poprzez serce.

Czy sądzisz, że przypadkiem było to, że budując Kościół na ziemi, oparłem się na sercu Piotra, a nie na jego rozumie?

Nie pytałem, czy Mnie rozumie, ale czy Mnie miłuje.

I to aż trzykrotnie pytałem<sup>13</sup>.

Wielu trzodzi się, by Mnie dosięgnąć rozumem, a przecież sercem byłoby prościej. Nie przypadkiem ludzie prości i dzieci są Mi bliżsi.

– Tyle mam książek i coraz mniej czasu, by je czytać.

† Nie musisz. Ja powiem ci więcej i prościej.

– Coś chyba jednak trzeba czytać poza Pismem?

† Doznania mistyków. Tam jest prawda – nie w spekulacjach filozoficznych czy dociekaniach rozumu.

ALŚD s. 210:

Rozum nie zawsze jest przydatny. Wiara nie wymaga rozumu, choć może z niego korzystać. Równie częste są przypadki, gdy rozum przeszkadza, jak te, gdy pomaga.

ALŚD s. 213:

Rozum jest ograniczony. Dusza nie. Poznawanie Prawdy odbywa się w duszy, a nie w umyśle.



KKG 517. Wiara, choć przewyższa rozum, w żaden sposób nie jest przeciwna rozumowi, ani też między wiarą a rozumem nigdy nie może zachodzić żadna sprzeczność.

KKG 518. Między wiarą a rozumem nigdy nie może zachodzić żadna sprzeczność, ponieważ ten sam Bóg, który objawia tajemnice i wlewa wiarę, dał duszy ludzkiej światło rozumu; Bóg siebie samego zaprzeczyć nie może, ani też jedna prawda nie może się sprzeciwiać drugiej.

KKG 519. Wiara i rozum mogą sobie nieść wzajemną pomoc, gdy zdrowy rozum dowodzi podstaw wiary i oświecony jej światłem przyczynia się do rozwoju znajomości rzeczy Bożych, wiara zaś zachowuje rozum od błędów i broni go oraz ułatwia mu poznanie wielu rzeczy.

## 7. Wypowiedzi niezrozumiałe, bełkotliwe i bezsensowne

ALŚD s. 257:

Sukces powoduje upadek, a udręczenie drobnymi upadkami i poczucie bezsilności zbliża do Mnie – jest więc sukcesem.

ALŚD s. 480:

† Odrzuć wszelkie zabiegi i lekarstwa związane z troską o zdrowie. Pozostaw jedynie naturalne sposoby: higienę żywienia, snu i wypoczynku, a także ubierania się.

ALŚD s. 589:

Jedynym środkiem w miarę skutecznym, aby was wyratować, jest jeszcze ból, cierpienie i lęk. I tymi okrutnymi środkami muszę się posługiwać, bo was kocham i żałuję. Mi was, gdy zdążacie do własnej zguby. Jedynie jeszcze to was nawraca i chroni.

ALŚD s. 618:

Módlcie się i wiercie w moc Mojej miłości. Nie oglądajcie się za siebie, aby ciemność was nie pochłonęła.

ALŚD s. 660:

Nie wstydź się żadnego zła, jakie się w tobie pojawi. Żyjesz w świecie, gdzie jest zło, które chce każdego wchłonąć, napęlić.

ALŚD s. 873:

Pochodnią się staniesz zasłoniętą przed oczami innych.

ALSP s. 212:

Męczeństwo nie musi oznaczać cierpienia i nie powinno. Powinno oznaczać miłość aż do zatury tego, co cielesne, co odbierają zmysły ciała i pożądlwość serca. Męczeństwo, aby miało wartość ekspiacji, musi być czystą miłością.

ALSP s. 169 (słowa Alicji Lenczewskiej):

Podczas modlitwy Pan dał mi zrozumieć, na czym polegała wielkość św. Jana Chrzciciela: na tym, że pragnął umniejszać się, by wzrastał Ktoś inny<sup>43</sup>. Odwrotnie niż synowie Zebedeusza<sup>44</sup> i wielu kanonizowanych, którzy pragnęli być największymi świętymi i używali w swoich dążeniach słowa „naj...” w stosunku do siebie na tle innych.

Czyli niektórzy święci tak naprawdę nie byli święci? Przynajmniej według kryteriów Alicji Lenczewskiej...

ALSP s. 229–230:

Ja, tak jak Moja Matka objawiająca się w Fatimie i Medjugorju, wzywam wszystkich do nawrócenia, modlitwy i pokuty, aby ocalić jak najwięcej istnień ludzkich i jak najwięcej połaci ziemi od totalnego zniszczenia przez szatana, który sieje w sercach ludzi niezgodę, nienawiść i agresję.

Nie ma autentycznych uznanych objawień, w których Pan Jezus porównuje siebie do swojej Matki.

ALSD s. 807:

- Jakże wygodne jest unormowane życie zakonne, w którym wszystko jest wiadome i gdzie trzeba się tylko poddać.
- † Odpowiem ci, bo twoje odczucie jest powierzchowne.
- Normy ustalone z zewnątrz w pewnym sensie zniewalają, rozleniwiają, formalizują stosunek do Mnie. Twoje serce pragnę mieć żywe, wybierające Moją miłość aktem woli z chwili na chwilę.

Ciekawe. Czyli życie konsekrowane, zwłaszcza ustrukturyzowane jak np. we wspólnotach monastycznych jest właściwie pozbawione wartości? Skąd eks-komunistka wie jak jest zakonie i że „trzeba się tylko poddać”? Poziom tych rozważań jest żenujący i pokazuje tylko poziom mentalny pani urojenistki.